

Dziewiąty Bieg Leśnika z niepełną frekwencją

data aktualizacji: 2021.09.13 autor: Joanna Młynarczyk



Bieg Leśnika organizowany przez Nadleśnictwo Skierniewice co roku przyciąga miłośników aktywnego trybu życia z regionu i nie tylko. Uczestniczą w nim nawet rodziny z dziećmi. (fot. Adam Michalski)

Dopisała pogoda, a organizatorzy Biegu Leśnika (12.09) stanęli na wysokości zadania, przygotowując imprezę na najwyższym poziomie. Niestety zawiodła część uczestników, którzy mimo, że wcześniej zgłosili chęć udziału w zawodach, w dniu startu nie pojawili się na imprezie.

Nadleśnictwo Skierniewice od dziewięciu lat organizuje we wrześniu imprezę, na którą zaprasza miłośników sportu i aktywnego trybu życia. Jak co roku, leśnicy przygotowali imprezę na najwyższym poziomie – były piękne puchary, nagrody dla zwycięzców, a dla wszystkich uczestników upominki – koszulki, opaski, pamiątkowe medale i poczęstunek darami lasu. Niestety nieco zawiodła część uczestników biegu, którzy wcześniej zgłosili chęć udziału w zawodach, a w dniu startu na nich się nie pojawili blokując miejsce tym, dla których go nie starczyło podczas zapisów.

- Przed imprezą był komplet, pełna lista 200 osób, zapisywali się online, niestety jak co roku pewna grupa nie pojawiła się na starcie w dniu zawodów – informuje Kamil Czech, koordynator biegu z

Nadleśnictwa Skierniewice.

Tym razem spod stadionu klubu Widok wystartowało 175 zawodników. Aż 104 z nich wybrało, dłuższą i trudniejszą, bo 10-kilometrową trasę.

- W ten sposób, można powiedzieć, że nasza impreza z amatorskiej i rekreacyjnej w swoim założeniu, stała się ważnymi w regionie zawodami dla biegaczy - podkreśla Kamil Czech. - Zawodnicy to głównie mieszkańcy powiatu skierniewickiego, ale też z Żyrardowa, Rawy Mazowieckiej, Łowicza, Koluszek, Łodzi, a laureatka dłuższej trasy była z Krakowa. Osoby od wielu lat wracają na naszą imprezę, a nawet stają na podium - dodaje.

W przyszłym roku odbędzie się jubileuszowa, dziesiąta edycja biegu.

- Rewolucji nie będziemy robić, ale mamy już pomysł, aby impreza różniła się od dotychczasowych edycji, o szczegółach nie chcę jednak mówić z tak dużym wyprzedzeniem - przyznaje koordynator biegu.

Tegoroczni zwycięzcy:

W dziewiątej edycji Biegu Leśnika, na 10 kilometrowej trasie, w kategorii mężczyzn, jako pierwszy na mecie pojawił się Krzysztof Pietrzyk z Koluszek, na drugim miejscu zaś uplasował się skierniewiczanie Mateusz Przybył. Trzecie miejsce również udało się zdobyć mieszkańcowi naszego miasta, Wojciechowi Frączakowi.

Na tej samej, 10-kilometrowej trasie, w kategorii kobiet, na pierwszym miejscu uplasowała się Dominika Sosnowska z Krakowa, na drugim Katarzyna Hołownicka ze Skierniewic, a na trzecim Elżbieta Majcher z Rawy Mazowieckiej.

Na dystansie 3,5 kilometrów, w kategorii mężczyzn, na pierwszym miejscu znalazł się Bartłomiej Pajak ze Skierniewic, na drugim Kacper Trzeciński z Łodzi, a na trzecim Marcin Waclawiak z Woli Goławskiej. W kategorii kobiet, jako pierwsza na metę przybiegła Martyna Karolczuk z Rawy Mazowieckiej, drugie miejsce zajęła Marzena Gędek z Łowicza, na trzecim miejscu była Anna Piotrowiak ze Skierniewic.

Patronat medialny nad imprezą objęła redakcja „Głosu Skierniewic i Okolicy”. Medale wykonał Warsztat Garncarski Rodziny Konopczyńskich z Bolimowa, a poczęstunek przygotowała Katarzyna Mikulska „W Miejskiej Kniei”. Ponadto uczestnicy mogli skosztować produktów firmy Dobre z Lasu, a wszyscy otrzymali pamiątkowe koszulki i opaski.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39280-dziewiaty-bieg-lesnika-z-niepelna-frekwencja>